

ZNAM

M I E S I Ę C Z N I K

Daj chłopaka, takiego chłopaka

W jaki sposób budować nowe wzorce męskości? Dlaczego tak trudno znaleźć sensownego partnera? Jak wychować wrażliwego syna? — s. 4-33

Dlaczego lewica przegrywa wybory w Polsce i na świecie? — s. 50

Frankenstein. Jak 18-latką stworzyła queerową powieść *science fiction* — s. 68

Przyjemności szukaj w *cosy crime*. O sukcesie „powieści kocykowej” — s. 88



Ilustracja: Maciej Sieniec

ISSN 0044-488X

INDEXS 38376

9 1770044 488249

STYCZEŃ (01) 2024

cen. 26,99 zł

nr 824



Seria Dzieł Pisarzy Skandynawskich - poznaj najlepszą literaturę z Północy!



ZNAJDŹ NAS NA:





Dominika Kozłowska

Dojrzewanie do partnerstwa

KIEDY BYŁAM W CIĄŻY Z PIERWSZĄ CÓRKĄ, CZYTYWAŁAM regularnie *Dziennik ciężarowca*. Publikowane w Internecie oraz na łamach „Wysokich Obcasów” kolejne wpisy autorstwa Tomasza Kwaśniewskiego cieszyły się wówczas ogromną popularnością. Dowcipne i szczere opisy przeżyć 30-latkę, który ma zostać ojcem, wskazywały nowe wzorce męskości: czulej, zaangażowanej, otwartej na nieznaną. Dla wielu czytelniczek i czytelników było to ważne publiczne świadectwo dojrzewania do partnerstwa, odpowiedzialnej miłości, zrywające z ograniczeniami, jakie narzucały modele ustanowione przez poprzednie pokolenia.

Kilka lat później na łamach miesięcznika „Znak” opublikowaliśmy również Temat Miesiąca pt. *Atlas polskich mężczyzn* poświęcony zmieniającym się kulturowym wzorcom. Był to moment optymizmu: ruchy na rzecz praw kobiet, dyskusje o problemach mniejszości nabierały rozpędu i wydawało się, że jest kwestią czasu, kiedy jako społeczeństwo na dobre porzucimy oparte na nierówności i przemocy schematy społeczne.

A jednak wystarczyło tak niewiele, aby ten optymizm uległ załamaniu, zaś toksyczne wzorce męskości – i lęk przed nimi – zdominowały nasze wyobrażenia. Osiem lat rządów obozu prawicy było czasem natężonych ataków na kulturę i te jej elementy, które wymykają się patriar-

chalnemu modelowi. Homofobia skierowana przede wszystkim pod adresem gejów, a zatem mężczyzn przełamujących heteronormatywne schematy, ograniczanie praw reprodukcyjnych kobiet miały na celu zahamowanie nakierowanych na emancypację zmian społecznych. Kryzys migracyjny w 2015 r. stał się jednym z głównych tematów ówczesnej kampanii wyborczej. Prawica zręcznie i cynicznie grała obrazem nadciągającego niebezpieczeństwa – „fali zradyzalizowanych i zdeterminowanych muzułmanów”, którzy zagrażają naszemu bezpieczeństwu. Islam został w warstwie wizualnej i mentalnej zrównany z agresywnymi mężczyznami, przed którymi jedyną obronę stanowi silna rodzima męskość.

A jednak w warunkach opresji procesy społecznych zmian nabierają siły i zdecydowania. I z tej perspektywy ruchy protestu i solidarności społecznej, przełamującej antagonizm płci, klasy i orientacji seksualnej, wzmacniały dojrzewanie do nowych wzorców. Artykuły opublikowane w Temacie Miesiąca pokazują rozmaite oblicza nietoksycznej męskości. Potrzebujemy dziś takich świeżych i odważnych głosów: w literaturze, sztukach wizualnych, w filozofii i publicystyce. Oby zainspirowały także głównych aktorów życia politycznego i społecznego do jawnego i śmiałego przełamывania niezdrowych i szkodliwych wzorców. — **Z**

SPIS TREŚCI



42

Przyparci do muru

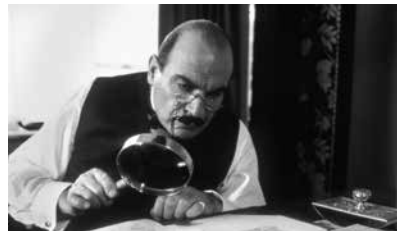
Anna Mateja o Grzegorzu Hebdzie, najlepszym przyjacielu dzieciaków trójpalczastych



68

Frankenstein. Przemiany potwora

Monika Świerkosz: Powieść Mary Shelley czytana jest dziś politycznie, psychoanalitycznie i queerowo



88

Pocieszki

Anna Marchewka o cosy crime stories, czyli zbrodniach w przytulnej atmosferze



fot. Columbia Pictures / LMK / BEGW / Stawomir Mietnik / FlitPix / Alamy / BEGW / FlitPix / Alamy / BEGW

58

MAGDALENA CZUBASZEK

Piracka utopia

Piraci to ludzie, którzy stanęli na skraju; należący do społeczeństw doprowadzonych do ostateczności. Które na przemoc odpowiadają przemocą, bo dla nich, postawionych pod murem, liczy się już tylko wolność, godność osobista i zarobienie za wszelką cenę

TEMAT MIESIĄCA

6 Co robić po kryzysie męskości?

Filozof Andrzej Leder: Rewolucji równości będę bronić do upadłego

14 Mężczyznom są potrzebni inni mężczyźni

Psychoterapeuta Jacek Maśkowski w rozmowie z Iloną Klimek

22 Krucha płeć

Andrzej Gałbarczyk, Michał Zabdyr-Jamróż: Kiedy mężczyźni mają gorzej?

30 Przeciw kutasiarstwu

Michael Chabon radzi, jak wychować syna

RYSUNKI

13 Ja w twoim wieku

Ola Szmiđa

97 Co to znaczy być mężczyzną

Bardzo brzydkie rysunki

SPOŁECZEŃSTWO • ŚWIAT

34 Spóźnione tajwańskie #MeToo

Aleksandra Woźniak-Marchewka: Azjatycka walka o równość płci

42 Przyparci do muru

Anna Mateja

FELIETONY

49 Czas wolny

Olga Głotkiewicz

57 Kościół – mój dom?

Janusz Poniewierski

PUBLICYSTYKA

50 Populiści i bramini

Jakub Majmurek: Dlaczego Lewica przegrywa?

IDEE

58 Piracka utopia

Magdalena Czubaszek

PRZEBŁYSKI

68 Frankenstein. Przemiany potwora

Monika Świerkosz

STACJA: LITERATURA

78 Dwadzieścia tysięcy

Proza Macieja Miłkowskiego

LUDZIE • KSIĄŻKI • ZDARZENIA

88 Pocieszki

Anna Marchewka

98 Ślady na piasku

Agnieszka Budnik o Adanii Shibli, najstynniejszej palestyńskiej pisarce

101 Przyjaźń ponad granicami

Ewelina Kaczmarczyk: Andrzej Muszyński pisze o uchodźcach bez sloganów, po ludzku

104 Wciąż katolicka, ale inaczej

Agnieszka Piskozub-Piwoś: Czy Polska będzie świecka jak Irlandia?

106 Co się wydaje

Lektury redakcji

108 Ale książka!

Tadeusz Stawek o lekturach czasów kontrkultury

110 Moi, mistrzowie

Wojciech Bonowicz czyta wiersz Kariny Caban

112 Kadry – znaki szczególne

Filmowe rekomendacje Diany Dąbrowskiej

ZNAK

ul. Tadeusza Kościuszki 37, 30-105 Kraków
tel. (12) 61 99 530, fax (12) 61 99 502
e-mail: miesiecznik@znak.com.pl
www.miesiecznik.znak.com.pl

redakcja: Mateusz Burzyk (sekretarz redakcji), Michał Jędrzejek, Karol Kleczka, Ilona Klimek, Dominika Kozłowska (redaktor naczelna), Barbara Małeczka, Janusz Poniewierski, Henryk Woźniakowski

zespół: Michał Bardel, Wojciech Bonowicz, Halina Bortnowska, Bohdan Cywiński, Bartłomiej Dobroczyński, Tomasz Fiałkowski, Tadeusz Gadacz, ks. Michał Heller, Jerzy Ilg, Piotr Kłotkowski, Maria Makuch, Janina Ochojska-Okońska, abp Grzegorz Ryś, Władysław Stróżewski, Karol Tarnowski, Łukasz Tischner

współpraca: Ewa Bolińska-Gostkowska, Karolina Broda, Andrzej Brzeziecki, Marta Duch-Dyngosz, Monika Gałka, Krzysztof Kornas, Dobrostaw Kot, Elżbieta Kot, Artur Madaliński, Marek Maraszek, Anna Marchewka, Anna Mateja, Andrzej Muszyński, Małgorzata Nocui, Urszula Pieczek, ks. Eligiusz Piotrowski, Agnieszka Rzonca, Martyna Stowik, Marcin Wilk, Marcin Żyta

projekt graficzny pisma:

Władysław Buchner, Rafał Buchner

automatyzacja składu:

Paweł Zeleznikowicz (Kobugi)

dyrektor artystyczny:

Władysław Buchner

łamanie:

Ilona Klimek

fotoodycja:

Marcin Kapica

korekta:

Barbara Gąsiorowska, Magdalena Wołoszyn-Cępa

ilustracje portretowe:

Patrycja Podkościelny

nakład:

2700 egz.

promocja i reklama:

tel. (12) 61 99 530
e-mail: miesiecznik@znak.com.pl

prenumerata:

tel. (12) 61 99 561
e-mail: prenumerata@znak.com.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

☐ Chłopcy nad Bałtykiem w Niemczech, 1933 r.
fot. Herbert List / Magnum / Forum



Męskość od nowa

„Toksyczność, machismo, incele” – te określenia dobrze pokazują stan rozważań dotyczących współczesnej męskości. Męskość jest traktowana jako przywilej i zagrożenie, ale choć walka z patriarchatem rozpoczęta przez ruch feministyczny trwa, to dopiero od niedawna podnoszone są głosy, że jego ofiarą padają również sami mężczyźni. Bagatelizujemy doniesienia o znacznie większej liczbie przypadków samobójstw wśród mężczyzn, mało uwagi poświęcamy problemom, z którymi mierzą się dojrzewający chłopcy.

Często testem dojrzałości dla młodego mężczyzny staje się wejście w ojcostwo, kiedy to pojawiają się pytania o rodzinne i kulturowe wzorce. Samemu nie doświadczwszy czułości, współczesny tato często kultywuje bezradność. Poznawcze zagubienie i brak gotowych schematów funkcjonowania, które znacznie lepiej wypracowały kobiety, nadal wtłacza mężczyzn w dawne przemocowe formy. Mężczyźni jeszcze nie wyemancypowali się z tego, co ich niszczy.

Jak budować męskość po kryzysie? Dlaczego chłopcy wstydzą się poszukiwać pomocy? Po co mężczyznom inni mężczyźni? Jak uczyć synów wrażliwości?

Odpowiadają:

**Andrzej Leder, Jacek Maślowski, Andrzej Galbarczyk,
Michał Zabdyr-Jamróż i Michael Chabon**

Co robić po kryzysie męskości

ANDRZEJ LEDER

*Mimo iż widzę wszystkie koszty
i niebezpieczeństwa związane z rewolucją
równości, gotów jestem bronić jej do upadłego*

W CIENIU WIELKIEJ EMANCYPACYJNEJ REWOLUCJI, W KTÓREJ FEMINIZM stopniowo zmienia charakter cywilizacji globalnej Północy, przebiega kryzys męskości. Coraz częściej słyszy się głosy mówiące o ogromnych problemach, z którymi męskość się boryka. Dla jednych jest to po prostu „skowyt zranionego patriarchy”, dla innych katastrofa, dotycząca – bądź co bądź – połowy ludzkości. Dramatyczne opisy, dotyczące zagubienia, męskiej niepewności siebie, osamotnienia, niejasności co do roli w świecie, wreszcie spadku *libido* i coraz mniejszej średniej liczby plemników w ejakulacji, powtarzają się nie tylko w zakamarkach incelowskiego internetu skupiającego rozżalonych nową sytuacją, nieumiejących się do niej przystosować, najczęściej młodych i najczęściej słabszych ekonomicznie mężczyzn; goszczą

coraz częściej na łamach czasopism, stają się tematem naukowych badań i doniesień na różnorodnych konferencjach.

W sferze obiegu informacji, mediów społecznościowych i „społeczeństwa spektaklu” mężczyzna z problemami nadal nie jest postacią pierwszoplanową. Królują postaci triumfujących władców świata: polityków rządzących większością krajów, „kapitanów” biznesu, gwiazd filmu, piłki nożnej i sceny muzycznej, influencerów, wreszcie różnych watazków i bandziorów, o których opowiadają teksty kultury; filmy, seriale i gry wideo. *Imaginarium* hiperkapitalizmu, w którym większość z nas żyje, podsuwa nam raczej wizerunki mężczyzn silnych i władczych. Co zresztą wielu innych przyprawia o kompleksy, w podobny sposób jak figury modelek z przełomu tysiącleci niszczyły samoakceptację milionów nastolatków. Można by więc podejrzewać, że mamy tu do czynienia z jeszcze jednym przykładem niesprawiedliwej dystrybucji zasobów, opisywanej przez Piketty’ego; udział w triumfującej męskości lub wykluczenie z niej jest kwestią pozycji społecznej, w której ta czy inna męska osoba się znajduje.

Przykład ten pokazuje jednak przede wszystkim, że nie ma sensu mówić o męskości w oderwaniu od świata, w którym ona funkcjonuje. Problem kryzysu męskości ma charakter systemowy, dotyczy społeczeństwa. Męskość, czy w ogóle płeć, ta biologiczna i ta kulturowa, jawi się zawsze w kontekście. Może to być kontekst niesprawiedliwej dystrybucji dóbr społecznych, ale też wiele innych kontekstów. W mojej

perspektywie męskość jest pewnym sposobem istnienia człowieka, który odnosi się do innych sposobów istnienia – kobiecości, dziecięcości, różnych wariacji płci poza binarnym spektrum...

Niepokój zmierzchu

MĘŻCZYŹNI, PRZED WSZYSTKIM CI MIESZKAJĄCY NA GLOBALNEJ PÓŁNOCY, utracili dominującą pozycję. Twierdzę, że już ją utracili, mimo że nadal zwykle zarabiają więcej niż kobiety, że szybciej robią kariery i często mają mocniejszą niż kobiety pozycję w społecznej strukturze. Utracili ją, bowiem ich dominacja nie jest już traktowana jako coś naturalnego, nie jest bezrefleksyjnie przyjmowana za prawomocną, nie ma na nią powszechnego przyzwolenia. Wręcz odwrotnie, budzi bunt wśród kobiet, dzieci, a nawet wśród samych mężczyzn. Coraz bardziej powszechnie wypowiedane żądanie równości kwestionuje dominację jakiegokolwiek grupy, ta męska traktowana jest jako szczególnie opresywna. Patriarchat stał się synonimem niesprawiedliwości. Trzeba zauważyć, jak ogromne jest to osiągnięcie rewolucji feministycznej – w obrębie globalnej Północy nierówność pomiędzy mężczyznami a kobietami jest uznawana za opresję być może najważniejszą, wymagającą najostrzejszego zwalczania. Trzeba też zauważyć ogromną zmianę, jaka tu zaszła. W XIX i I poł. XX w. za najbardziej niesprawiedliwą uważano nierówność społeczną – konflikt między pozbawionymi majątku pracującymi a właścicielami kapitału. Temu konfliktowi podporządkowane były wszystkie inne, również dotyczące sytuacji kobiet. Co oznaczało, że tak w ruchach rewolucyjnych, jak w partiach mieszczańskich pierwsze skrzypce grali mężczyźni. W II poł. XX w. oś konfliktu się zmieniła, a dominująca pozycja mężczyzn została zakwestionowana.

Podobna była sytuacja dawnej arystokracji w dobie mieszczańskich rewolucji. Utraciwszy „naturalne” prawo do dominacji, „szlachetnie urodzeni” musieli pogodzić się z tym, że przyjmą warunki emancypującej się, nowej klasy. Że to ona, niesiona dynamiką zdobywania pozycji, dyktuje warunki. Nawet jeśli części baronów i książąt udawało się zamienić swoje dawne przywileje na kapitał, grali już zgodnie z warunkami narzuconymi przez burżuazję. Wtapiali się w nią. Ci, którzy tego nie potrafili, degradowali się i w taki czy inny sposób znikali w tyglu gotującego się społeczeństwa nowoczesności.

Grupa, która traci dominującą pozycję, przeżywa niepokój. Niepokój wynika z tego, że zachowania, dotychczas uważane za zgodne z przyrodzonym porządkiem rzeczy, pozwalające celebrować wyższość i dobrotliwie spoglądać na tych i te stojących niżej, nagle okazują się opresywne, a te i ci, którzy mieli świetnie czuć się na swoich podrzędnych miejscach, nagle buntują się i głośno dają wyraz swojemu niezadowoleniu. Bez „naturalnego” usprawiedliwienia swego istnienia dotychczasowy hegemon odnajduje się w egzystencjalnej pustce i musi czepiać się choćby skrawka akceptacji swojego dotychczasowego „subalterna”, mającego teraz moralną wyższość ofiary.

O ile bowiem grupa społeczna niesiona dynamiką emancypacyjną czerpie nową pewność siebie ze swojej dotychczasowej krzywdy, o tyle ci, których pozycja została zakwestionowana, tracą oparcie w rozumianym przez siebie (i innych) porządku moralnym i pogrążają się w niepew-

